

Sygnatura akt VI Ka 343/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **26 maja 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale -

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2017 r.

sprawy **K. D.** ur. (...) w Z.

syna A. i B.

oskarżonego z art. 247§1 kk i art. 157§2 kk przy zast. art. 11§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 stycznia 2017 r. sygnatura akt IX K 1728/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 624 § 1 kpk oraz art. 435 kpk

1) zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. D. a także wobec oskarżonego A. M. (1), co do którego apelacji nie wniesiono w ten sposób, że w punkcie 1 kwalifikuje przypisany oskarżonym czyn z art. 247 § 1 kk a z podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 11 § 3 kk;

2) w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. (2) kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4) zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 343/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 17 stycznia 2017 roku, sygn. akt IX K 1728/15 oskarżeni A. M. (1) i K. D. zostali uznani za winnych występku z art. 247 § 1 kk i art. 157 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk. Za to przestępstwo Sąd orzekł wobec nich kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zwolnił Sąd oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł obrońca oskarżonego K. D..

Zaskarżył on wyrok w całości, zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów postępowania a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego. Alternatywnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja okazała się bezzasadna.

Uniknął Sąd I instancji takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze. Nie dopuścił się także obrazy przepisów postępowania karnego, które miałyby wpływ na treść wyroku. Zaakceptować należy także poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne. Jednakże uchybił Sąd przepisom prawa materialnego, co było przyczyną zmiany wyroku w postępowaniu odwoławczym.

Wywód obrońcy oskarżonego, że zeznania pokrzywdzonego cechują się licznymi konfabulacjami oraz jawią się jako efekt zaburzeń afektywnych a także obniżonej sprawności (...) nie ma wsparcia w dowodach. Powołuje się apelujący na opinię biegłej z zakresu psychologii U. A..

Jednakże uważna analiza opinii obydwu biegłych tej specjalności dowodzi, że proces postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń u pokrzywdzonego S. P. nie był zakłócony na tyle poważnie, by negować istnienie tych zdarzeń, które opisał w swoich zeznaniach. Biegła U. A. sformułowała nawet pogląd, że towarzyszące pokrzywdzonemu stany lękowe w tej konkretnej sprawie nie powodowały wymyślania faktów, ale nadawania tym faktom pewnych znaczeń. Trzeba też podkreślić, że biegły z zakresu psychologii nie jest kolejnym organem procesowym, którego celem jest uzyskanie po raz kolejny relacji badanej osoby na temat zdarzeń, o których ta osoba składała zeznania. Opinia biegłej U. A. nie daje podstaw do wysnucia tezy, że pokrzywdzony konfabuluje, czy też z powodu zaburzeń przedstawia zdarzenia niezgodnie z ich rzeczywistością. Tym bardziej nie daje podstaw do wysnucia takiej tezy opinia biegłej A. B..

Z drugiej strony argumentacja obrońcy oskarżonego w takim zakresie w jakim odnosi się do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego jest mialka. Wyjaśnienia oskarżonego jego obrońca nazwał obiektywnymi (sic!). To, że wyjaśnienia były konsekwentne nie oznacza, że były wiarygodne.

W żadnym wypadku nie przekonuje teza, że oskarżony nie znęcał się nad współosadzonym, gdyż nie miał powodu, albo też, że zdawał on sobie sprawę z tego, że jego trudna sytuacja prawna po dokonaniu takiego czynu by się pogorszyła. Idąc tym tokiem rozumowania oskarżony nie chciałby pogarszać swojej sytuacji prawnej i dlatego nie popełnił żadnego przestępstwa i niesłusznie został skazany prawomocnie za zabójstwo na 15 lat pozbawienia wolności. Trzeba tu jednoznacznie stwierdzić, że zasady doświadczenia życiowego przeczą takim tezom i budowanie w oparciu o takie przesłanki ocen w zakresie wiarygodności dowodów jest najzwyczajniej chybione.

Odnosząc się do wywodów obrońcy oskarżonego, jakoby K. D. nie działał wspólnie i w porozumieniu z A. M. (1), to zeznania pokrzywdzonego pozwalają na stwierdzenie, że porozumienie między oskarżonym a A. M. (1) istniało. Relacja pokrzywdzonego wskazuje także na to, że to K. D. domagał się od niego prania odzieży i zabrał mu praktycznie całe zakupy, jakie dla pokrzywdzonego zrobił jego brat.

Trafnie wskazuje Sąd I instancji na zbieżność relacji pokrzywdzonego z zeznaniami innych świadków, którzy choć zdarzeń nie obserwowali to słyszeli relacje pokrzywdzonego, wcześniej niż pokrzywdzony składał zeznania.

Miał więc Sąd I instancji prawo do obdarzenia zeznań pokrzywdzonego walorem wiarygodności. Takie uprawnienie Sądu mieści się w prawie do swobodnej oceny dowodów, o której mówi art. 7 kpk, na który apelujący się powołuje.

Trzeba zatem stwierdzić, że zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena wiarygodności dowodów nie uchybia przepisom prawa procesowego. Jest odzwierciedleniem przekonania Sądu wysnutego ze wszystkich

przeprowadzonych dowodów. To, że nie wybiega ona naprzeciw oczekiwaniom strony procesu nie czyni tej oceny oceną nieprawidłową.

Z tych względów apelacja obrońcy oskarżonego w takim zakresie w jakim zarzucała Sądowi naruszenie art. 7 kpk nie mogła być uwzględniona, podobnie jak brak jest powodów by przyjąć, że Sąd dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Trudno też zaakceptować wniosek alternatywny tj. wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniosek ten jest sprzeczny z treścią art. 437 § 2 kpk.

Poza zakresem argumentów apelacji znalazła się jednak kwestia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. D. i współoskarżonemu A. M. (1). Otóż z opisu czynu przypisanego wynika, że obydwaj oskarżeni spowodowali u pokrzywdzonego określone obrażenia ciała. Tymczasem niekwestionowany w judykaturze i doktrynie pogląd wskazuje na to, że dla przypisania dwóm lub więcej sprawcom spowodowania obrażeń ciała konieczne jest zindywidualizowanie obrażeń. Jeśli ustalenie to jest niemożliwe to sprawcy mogą odpowiadać jedynie w granicach przepisu art. 158 kk. Z ustaleń Sądu nie wynika, by zindywidualizował kto spowodował które obrażenia ciała pokrzywdzonego. Dlatego kwalifikacja prawna również z art. 157 § 2 kk nie mogła być przez Sąd Okręgowy zaakceptowana a zmiana wyroku na niekorzyść oskarżonego możliwa nie była. Dlatego Sąd Okręgowy jedynie zmodyfikował kwalifikację prawna czynu przypisanego oskarżonemu K. D. a także A. M. (1), co do którego apelacji nie wniesiono. Nie widział jednak Sąd Okręgowy powodów do zmiany rozstrzygnięcia o karze, wynikającej ze zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Z podstawy prawnej orzeczenia o karze Sąd Okręgowy wyeliminował jednak przepis art. 11 § 3 kk.

Co się tyczy rozstrzygnięcia o karze to nie nosi ono w żadnym wypadku cech rażącej surowości. Trzeba zauważyć, że stopień społecznej szkodliwości czynu był stosunkowo wysoki, Kara pozbawienia wolności w niewielkim stopniu przekracza dolny próg zagrożenia ustawowego. Z pewnością orzeczenie o karze nie przekraczało stopnia winy, która ograniczona nie była. Trzeba też zauważyć, że oskarżony czynu tego dopuścił się będąc pozbawiony wolności, po zapadnięciu nieprawomocnego wyroku skazującego go na karę 15 lat pozbawienia wolności. Można wyrazić pogląd, biorąc pod uwagę powyższe, że kara jest łagodna.

Nie widząc podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie przypisania oskarżonemu popełnienia przestępstwa a także nie dopatrując się rażącej niewspółmierności orzeczenia o karze, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok poza wspomnianą korektą utrzymał w mocy.